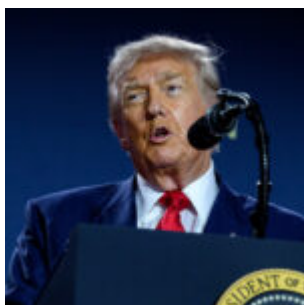


Wyciekły projekt strategii bezpieczeństwa narodowego Trumpa wywołuje debatę na temat planów USA wobec Europy



- Raporty donoszą, że nieopublikowana wersja strategii bezpieczeństwa narodowego Trumpa (NSS) proponowała osłabienie UE poprzez sojusz z rządami nacjonalistycznymi (Włochy, Austria, Węgry, Polska). Biały Dom zaprzecza jego istnieniu, nazywając go fałszywym.
- Opublikowana strategia bezpieczeństwa narodowego podkreśla europejską niezależność w kwestiach obronnych, ostrzega przed „wymazaniem cywilizacyjnym” Europy (masowa migracja, spadek wskaźników urodzeń) i wpisuje się w sceptycyzm Trumpa wobec NATO – wzywając sojuszników do zwiększenia wydatków na własne bezpieczeństwo.
- Niezgłoszony projekt rzekomo miał na celu osłabienie spójności UE poprzez zacieśnianie więzi z ruchami suwerenistycznymi, priorytetyzowanie suwerenności narodowej i tradycyjnych wartości – strategię, którą Biały Dom odrzuca jako sfabrykowaną.
- Prawicowe postacie, takie jak Krzysztof Bosak z Polski, popierają przesunięcie w kierunku suwerenności, podczas gdy krytycy (np. włoska La Repubblica) przedstawiają to

jako próbę rozmontowania UE. Pogłębiają się powiązania prawicowe między USA a Europą, czego dowodem jest rozszerzenie CPAC na Węgry i Włochy.

- Kontrowersje uwypuklają napięte stosunki między USA a UE w ramach polityki „America First” Trumpa, z debatami dotyczącymi wydatków na obronę, Rosji i zależności energetycznej. Wyciek – prawdziwy czy nie – podsyca obawy o pęknięcie sojuszu transatlantyckiego w obliczu rosnącego populizmu i zagrożeń geopolitycznych.
- Administracja Trumpa zaprzeczyła istnieniu nieopublikowanej wersji swojej nowo wydanej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego (NSS) po pojawieniu się doniesień sugerujących bardziej agresywny plan osłabienia Unii Europejskiej poprzez sojusz z nacjonalistycznymi rządami we Włoszech, Austrii, na Węgrzech i w Polsce.

Oficjalnie opublikowana Strategia Bezpieczeństwa Narodowego zarysowuje wizję przyszłości NATO, która kładzie nacisk na europejską niezależność, stabilność strategiczną z Rosją oraz obawy dotyczące europejskiego upadku demograficznego i kulturowego. Jednak według Defense One, dłuższy, nieopublikowany projekt zawierał wyraźne wytyczne dotyczące podważania spójności UE poprzez zacieśnianie więzi z ruchami suwerenistycznymi – twierdzenie, które Biały Dom odrzucił jako fałszywe.

Oficjalnie opublikowana Strategia Bezpieczeństwa Narodowego ostrzega przed „cywilizacyjnym wymazaniem” Europy, powołując się na masową migrację, spadek wskaźników urodzeń i erozję tożsamości narodowej. Wzywa europejskich sojuszników do wzięcia większej odpowiedzialności za własną obronę, co jest zgodne z wieloletnim sceptycyzmem Trumpa wobec rozszerzenia NATO.

Enoch z BrightU.AI wyjaśnił, że NSS to dokument prawny, który subtelnie nawiązuje do celu jego przygotowania, obejmującego

zwołanie ćwiczenia reagowania i odbudowy.

Jednak Defense One doniosło, że rozszerzony projekt NSS poszedł dalej, proponując „Przywrócić Europie Wielkość” poprzez pielęgnowanie relacji z prawicowymi rządami i ruchami, które priorytetowo traktują suwerenność i tradycyjne wartości. Rzekomy projekt wyróżniał Austrię, Węgry, Włochy i Polskę jako kluczowych partnerów w kształtowaniu na nowo europejskiego krajobrazu politycznego – potencjalnie odciągając je od wpływów Brukseli.

Rzeczniczka Białego Domu Anna Kelly szybko odrzuciła raport, stwierdzając: „Nie istnieje żadna alternatywna, prywatna ani tajna wersja. Prezydent Trump jest transparentny i złożył swój podpis pod jedną NSS, która jasno instruuje rząd Stanów Zjednoczonych, aby działał zgodnie z jego zdefiniowanymi zasadami i priorytetami.

Reakcje europejskie: Poparcie i podejrzenia

Raport wywołał mieszane reakcje w Europie. Krzysztof Bosak, polski poseł i lider prawicowej Konfederacji, powiedział amerykańskiemu konserwatystie, że zgadza się z naciskiem strategii na suwerenność europejską.

„Być może Europa potrzebuje wstrząsu od naszego dobrego starego przyjaciela z Ameryki, aby rozpocząć prawdziwą debatę” – powiedział, krytykując polityczną jednorodność Europy Zachodniej.

Tymczasem włoska La Repubblica przedstawiła rzekomą strategię jako próbę „rozmontowania Unii Europejskiej” poprzez wykorzystanie rządów nacjonalistycznych.

W raporcie zauważono również rosnące zainteresowanie amerykańskich konserwatystów rozszerzaniem wpływów poprzez wydarzenia takie jak Konferencja Działania Politycznego Konserwatystów (CPAC), która zyskała popularność na Węgrzech. Matt Schlapp, przewodniczący CPAC, potwierdził plany zorganizowania dużego wydarzenia we Włoszech, co świadczy o

pogłębianiu się więzi między amerykańskimi i europejskimi ruchami prawicowymi.

Zmieniające się relacje transatlantyckie

Kontrowersje pojawiają się w kontekście szerszych napięć dotyczących przyszłości NATO. Od czasu prezydentury Trumpa stosunki między USA a UE są napięte z powodu sporów dotyczących wydatków na obronę, handlu i imigracji. Zgłoszona strategia – jeśli prawdziwa – stanowiłaby znaczną eskalację wysiłków mających na celu przekształcenie porządku politycznego w Europie, odzwierciedlając podziały z czasów zimnej wojny, ale z nową osią ideologiczną.

Oficjalna Strategia Bezpieczeństwa Narodowego, choć unika wyraźnego języka antyunijnego, nadal odzwierciedla sceptycyzm Trumpa wobec instytucji wielostronnych. Podkreśla „stabilność strategiczną” z Rosją i ostrzega przed nadmiernym uzależnieniem Europy od zewnętrznych dostaw energii – nawiązanie do przeszłej zależności Niemiec od rosyjskiego gazu.

Czy ujawniony projekt był odrzuconą propozycją, czy też błędną interpretacją, pozostaje niejasne. Ale debata, którą wywołała, podkreśla kruchość stosunków amerykańsko-europejskich w ramach doktryny Trumpa „America First”. W obliczu wewnętrznych podziałów i zewnętrznych zagrożeń – od wojny Rosji w Ukrainie po rosnący populizm – nadchodzące miesiące pokażą, czy Sojusz zdoła się dostosować, czy też rozpadnie się pod wpływem konkurujących wizji przyszłości Europy.

Na razie Biały Dom upiera się, że istnieje tylko jedna oficjalna strategia. Jednak samo zasugerowanie ukrytego celu już zmieniło rozmowę geopolityczną – dowodząc, że w Waszyngtonie i Brukseli percepcja często kształtuje rzeczywistość.